

Wyższe kary za złe znakowanie warzyw i owoców

Autor: Ewa Ploplis

Data: 23 lipca 2018



Jeszcze w tym roku mają zacząć obowiązywać nowe przepisy określające znakowanie produktów. Przepisy mają chronić polskich producentów warzyw i owoców. Problem dotyczy głównie znakowania kraju pochodzenia towarów.

W Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi trwają prace nad zmianą przepisów dotyczących znakowania warzyw i owoców. Problem dotyczy głównie: ziemniaków, marchwi, kapusty, selerów, buraków, pomidorów i ogórków, ale nie tylko. Zgodnie z nowymi przepisami prawa **sprzedawane w Polsce warzywa będą musiały obowiązkowo posiadać oznaczenie kraju pochodzenia. Zostaną wprowadzone także wyższe kary za nieprawidłowe znakowanie produktów.** Mają być także kary dla osób, które nie przestrzegają wymagań dotyczących jakości owoców i warzyw sprzedawanych w kraju.

Sprzedawane w Polsce warzywa będą musiały obowiązkowo posiadać oznaczenie kraju pochodzenia.

Złe znakowanie produktów – narastający problem

Od dawna polscy producenci owoców i warzyw zgłaszają skargi do MRiRW dotyczące trudności w handlu tymi produktami.

– Polskie sklepy zapełniane są przede wszystkim produktami zagranicznymi, w tym ziemniakami, marchwią, kapustą, selerem, burakami, pomidorami, ogórkami itd. Powszechny jest proceder przepakowywania zagranicznych produktów w polskie opakowania – mówią rolnicy z Unii Warzywno-Ziemniaczanej.



fot. Ewa Ploplis

Marek Niechciał, prezes UOKiK.

Ziemniaki cypryjskie lub hiszpańskie oznaczane w supermarketach jako produkt polski, ukraińskie maliny sprzedawane jako pochodzące od polskiego plantatora to tylko niektóre przykłady praktyk etykietowania produktu w sposób mogący wprowadzić konsumenta w błąd co do rzeczywistego kraju bądź miejsca pochodzenia żywności.

*– Sygnały o fałszowaniu polskiego pochodzenia świeżych owoców i warzyw w szczególności ogórków, pomidorów, truskawek innym krajem pochodzenia docierały do Departamentu Inspekcji Handlowej UOKiK, od 2016 r., czyli od momentu przyznania Inspekcji Handlowej kompetencji do kontroli tych produktów. Sygnały te nasiliły się w bieżącym roku odnośnie: ziemniaków, kapusty i pomidorów oraz w ostatnim czasie owoców miękkich – mówi **Marek Niechciał, prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumenta (UOKiK).***

Kontrole wykazały nieprawidłowości

Przeprowadzone kontrole przeprowadzone przez Inspekcję Handlową w sklepach oferujących

świeże owoce i warzywa potwierdziły istnienie tych nieprawidłowości. Skontrolowano ponad 930 partii świeżych owoców i warzyw. Ustalono, że ponad 10% partii świeżych owoców i warzyw oferowanych konsumentom końcowym podano błędy kraj pochodzenia. Blisko w 9% w ogóle nie podano kraju pochodzenia.

Zostaną wprowadzone wysokie kary za nieprawidłowe znakowanie produktów.

Błędne oznakowanie krajem pochodzenia dotyczyło nie tylko wskazywania Polski jako kraju pochodzenia, ale również innych krajów. W przypadku świeżych owoców i warzyw deklarowanych w sklepach jako polskie, 20 partii nie pochodziło z Polski, co stanowiło około 2% skontrolowanych w zakresie oznakowania. Najczęściej natomiast podawane kraje inne niż faktyczne to Hiszpania i Holandia – wynika z danych UOKiK.

Przewidywane wejście w życie nowych przepisów to końcówka 2018

– W 2018 r. zostały wzmożone kontrole w zakresie oznakowania żywności krajem pochodzenia. Planowe kontrole trwają od marca br. Obejmują one świeże owoce i warzywa objęte unijnym systemem kontroli – mówi prezes M. Niechciał z UOKiK.

Znakowanie produktów będzie lepiej kontrolowane

Oprócz w/w kontroli dodatkowo zostały podjęte działania legislacyjne, które obecnie są w fazie uzgodnień międzyresortowych.

Nie będzie już kar rzędu 500 zł.

*– W przygotowywanym projekcie ustawy, która zmienia 4 inne ustawy, zwiększymy skuteczność kontroli i podwyższymy kary. Sposób ustalania kar będzie podobny jak w ustawie o jakości artykułów rolno-spożywczych – zapowiada, w rozmowie dla agroFaktu, **Jerzy Dąbrowski, dyrektor Departamentu Rynków Rolnych MRiRW.** – Rynek owoców i warzyw miał dotychczas kary wręcz symboliczne. Natomiast inne produkty rolne były umiejscowione w ustawie o jakości handlowej artykułów rolno-spożywczych. W tej chwili kary te wyrównamy. Nie będzie już kar rzędu 500 zł. Kara będzie uwarunkowana wielkością ze sprzedaży danego produktu, który był niewłaściwie znakowany czyli pięciokrotność tego przychodu – dodaje dyrektor.*

Przepisy mają także zawierać definicję „młodego ziemniaka”. Obecnie wielu zagranicznych dostawców określa tym mianem dojrzałe warzywa. Tracą na tym polscy producenci ziemniaków i konsumenci. Producenci, ponieważ z tego powodu jest mniejszy popyt na produkcję młodych

polskich ziemniaków. Konsumenci – ponieważ w ten sposób są wprowadzani w błąd.

Końcówka tego roku to przewidywany termin wejścia nowych przepisów w życie. – *W tej chwili jesteśmy po uzgodnieniach międzyresortowych i konsultacjach publicznych. Niestety zbliżają się wakacje również w Sejmie. Myślę, że temat wznowimy w drugiej połowie roku.* – zapowiada dyrektor J. Dąbrowski z MRiRW.